



XIV ZADUSZKI NARODOWE

usypywanie Kurhanu Pamięci Narodowej

Radziechowy - góra Matyska - 6 X 2018 r. godz. 9.45

Zapraszamy

Program uroczystości

- 9.45 Powitanie gości, w tym przedstawienie grup rekonstrukcyjnych. Poznanie dramatycznych losów bitwy pod Zadwórzem - obrona Lwowa.
- 10.00 Spektakl plenerowy „Potop szwedzki na Żywiecczyźnie” – przypomnienie bohaterskiej postawy ks. Stanisława Kaszkowica – dziekana żywieckiego, proboszcza: żywieckiego, lodygowickiego i radziechowskiego

Trasa na Matyskę:

- inscenizacja bitwy uwolnienia króla Jana Kazimierza z rąk Szwedów
- na żywieckim zamku
- król Jan Kazimierz pisze uniwersał do mieszczan, chłopów by szli na odsiecz Częstochowie
- życie w XVI-wiecznej wsi Radziechowy, ks. Kaszkowic wyrusza z góralami na odsiecz Częstochowie
- Szwedzi w odwecie za dotkliwą porażkę poniesioną z rąk górali palą radziechowską wioskę
- Obrona Częstochowy, rola o. Augustyna Kordeckiego w odstąpieniu Szwedów od Jasnej Góry
- „Poloneza czas zacząć”

12.00 Msza Św. w intencji Ojczyzny

13.05 Apel Poległych i dosypywanie ziemi do Kurhanu Pamięci Narodowej: Ziemia z Zadwórz, z mogiły STRAGAN - u konspiracyjnej siatki AK w Austrii oraz z Kwatery Ł na Warszawskich Powązkach „Łączki”

13.30 Wspólne spotkanie przy gorącym posiłku

Zaduszki Narodowe
- Bohaterowie
przywracani pamięci

Orleńta Polskie -
oddział kpt. Bolesława
Zajączkowskiego - bitwa
pod Zadwórzem

11-letni Wojtuś Zalewski,
ps. "Orzeł Biały"

ks. St. Kaszkowic
– duchowny
i patriota
– w 351 rocznicę Jego
śmierci

Losy Żołnierzy Wyklętych
po 1945 r.

„Potwierdzenie tożsamości,
czyli przywrócenie
nazwiska.”

Łączka
Karolina Wichowska



Moja ojczyzna to Polska. Znam wiele postaci, z którymi się utożsamiam, i dzięki którym jestem dumna(y), że jestem Polką (Polakiem). Moja mała ojczyzna to Podbeskidzie, ale ile znam postaci z którymi się utożsamiam? Postaci, dzięki którym jestem dumna(y), że jestem górką (em)? Czy znam takie wybitne jednostki, które poprzez swoją mądrość, charyzmę potrafiły nie tylko zdziałać bardzo wiele, ale swoją postawą wytyczyć nowy bieg historii?

Jedną z takich osób na Żywiecczyźnie był ks. Stanisław Kaszkowic. Duchowny, który nie tylko gorliwie wykonywał swoje obowiązki duszpasterskie, ale uporządkował sprawy kościelne na tych terenach. Jednak ks. St. Kaszkowic nie ograniczał się tylko do działań duchownych. To on jako polski patriota ochraniał króla Jana Kazimierza, organizował wojsko aby nie tylko chronić ziemię Podbeskidzką przed Szwedami, ale również przed zbójami i różnego rodzaju żołdakami szukającymi tu możliwości wzbogacenia się. Ks. Stanisław cechował się dużym wyczuciem społecznym i sprawiedliwością, kiedy trzeba potrafił bronić zbuntowanych chłopów przed władzą królewską, a gdy trzeba to buntownika i watażkę Kostkę Napierskiego nie tylko pojmał, ale i przed sąd umiał postawić.

Wszystko wskazuje, że ks. Stanisław, będąc już dziekanem Oświęcimskim i proboszczem Kęteckim, przybył na Żywiecczyznę w 1623 r. gdzie wiele parafii nie miało żadnej obsady duchownych, a kościoły były zaniedbane. W 1631 r. ks. St. Kaszkowic został plebanem Łodygowickim gdzie tworzył „Bractwo Anioła Stróża” propagujące częstą spowiedź i Komunię św., jak również nauczał zasad wiary, miłosierdzia chrześcijańskiego oraz przypominał

o wartości i potrzebie modlitwy. Po utworzeniu Dekanatu Żywieckiego, ks. Kaszkowic został dziekanem oraz proboszczem: łodygowickim, radziechowskim oraz żywieckim. Wiemy już, z powyższych informacji, że Ks. Stanisław był doskonałym organizatorem życia religijnego i gorliwym pełnym charyzmy duchownym. Dla pełnego obrazu postaci trzeba jednak wspomnieć o jego umiłowaniu ojczyzny i wynikających z tego działaniach również na polu... militarnym, w tym za posługę komisarza królewskiego, dowódcę zwycięskich oddziałów walczących ze Szwedami (...). Król Jan Kazimierz przyznał ks. Stanisławowi i jego następcom środki na miejscowego kaznodzieję. W dokumencie z 24 lipca 1656 roku król wyznaczył pensję i osobę do utrzymania tego stanowiska. Dodatkowo potwierdził prawo ks. Kaszkowica i Kościoła Katolickiego do wszystkich praw, ziemi i przywilejów jakie dotychczas były mu przyznane.

Przewielebny dziekan ks. Stanisław Kaszkowic, pomimo swoich wielu epizodów wojskowo-medycyńskich, zawsze i w pierwszej kolejności pozostał duchownym. Cierpliwie służył pomocą i radą współbraciom w kapłaństwie. Organizował misje święte, a równocześnie głosił kazania dla okolicznej ludności. W 1666 roku przyczynił się do powstania kościoła świętej Katarzyny w Ciężcinie.

2 lutego 1667 roku „w sam nieszpór, gdy Magnificat śpiewano, Jego Mość ksiądz Stanisław Kaszkowic (...) na probostwie żywieckim pobożnie umarł”. Znaczący duchowny pochowany został w żywieckim kościele, obecnie konkatedrze, pod chrzcielnicą.

Opracowano na podstawie „Historia Łodygowic” tom I Jacek Kachel

Organizatorzy:

- Stowarzyszenie Dzieci Serc
- Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Marcina w Radziechowach
- Starostwo Powiatowe oraz WTKS i Promocji Powiatu w Żywcu
- Urząd Miejski oraz MCK w Żywcu
- Urząd Gminy, Radni oraz GCKPiT Radziechowy – Wieprz
- Podolski Regiment Odprzodowy Kraków – grupa rekonstrukcyjna
- Małopolska Chorągiew Husarska – grupa rekonstrukcyjna
- Beskidzcy Harnasie grupa rekonstrukcyjna Związku Podhalań oddział Górali Żywieckich
- GRH NSZ „Rodzynki” oddział Żywiec
- OSP z Gminy Radziechowy – Wieprz i KGW z Gminy Radziechowy – Wieprz
- Liczna grupa mieszkańców Podbeskidzia tzw. „Pospolite Ruszenie”
- Chór Fiaccola z Międzybrodzia Żywieckiego
- PTG Sokół z Czernichowa
- Szkoły Powiatu Żywieckiego

